

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Maria Szczepanec

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale obrońcy obwinionego adwokata G. K.

w sprawie adwokata J. J. obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze w zw. z § 8 Kodeksu Etyki Adwokackiej

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2023 r. w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na rozprawie

kasacji obrońcy obwinionego adwokata J. J. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 11 października 2021 r., sygn. akt WSD 101/21, zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 27 maja 2021 r., sygn. SD [...]

postanowił:

I. oddalić kasację;

II. zasądzić od obwinionego adwokata J. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20,00 zł (dwudziestu złotych i zero groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Adwokat J. J. został obwiniony o to, że:

1. jako pełnomocnik procesowy pozwanego P. K. w sprawie przed Sądem Rejonowym w S., sygn. akt III RC [...], na rozprawie w dniu 14 listopada 2016 r., będąc o niej prawidłowo zawiadomionym z przyczyn obiektywnie uzasadnionych skierował do uczestnictwa w niej apl. adw. T. S. bez

stosownego upoważnienia do występowania w sprawie i pomimo określonego przez Sąd terminu do złożenia upoważnienia, zaniechał wykonywania w/w czynności na wyraźne polecenie swojego Mocodawcy – pozwanego P. K., co stanowi przewinienie dyscyplinarne z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1651 tj.) w zw. z § 8 uchwały nr 2/XVIII/98 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 października 1998 r. Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 32/2005 z 19 listopada 2005 r., uchwałami Naczelnej Rady Adwokackiej nr 33/2011 – 54/2011 z dnia 19 listopada 2011 r. oraz uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 64/2016 z 25 czerwca 2016 r. (Kodeks Etyki Adwokackiej);

2. jako pełnomocnik procesowy pozwanego P. K. w sprawie przed Sądem Rejonowym w S., sygn. akt III RC [...], sporządzając środek odwoławczy 17 lipca 2017 r. od zapadłego w sprawie wyroku świadomie podał Sądowi nieprawdziwe informacje co do braku umocowania apl. adw. T. S. biorącego udział w rozprawie w dniu 4 listopada 2016 r., czyniąc tym samym zarzut nieważności postępowania i mając świadomość jego bezzasadności, co stanowi przewinienie dyscyplinarne z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1651 tj.) w zw. z § 7, § 11 i § 14 uchwały nr 2/XVIII/98 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 października 1998 r. Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 32/2005 z 19 listopada 2005 r., uchwałami Naczelnej Rady Adwokackiej nr 33/2011 – 54/2011 z dnia 19 listopada 2011 r. oraz uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 64/2016 z 25 czerwca 2016 r. (Kodeks Etyki Adwokackiej) (wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego – k. 147-158 akt o sygn. SD 16/2019).

Orzeczeniem z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt SD 16/2019, Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...], w punkcie I orzeczenia uznał obwinionego J. J. winnym zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych i wymierzył mu w punkcie II orzeczenia pieniężną karę dyscyplinarną za czyn pierwszy w wysokości półtora

krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w roku 2016, tj. 2775 zł, a za czyn drugi w wysokości półtorarotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w roku 2017, tj. 3000 zł; w punkcie III orzeczenia wymierzył obwinionemu łączną karę pieniężną w wysokości 3000 zł, zaś w punkcie IV orzeczenia obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 2000 zł (orzeczenie z dnia 27 maja 2021 r. – k. 10-15 akt o sygn. II ZK 102/22).

Odwołanie od powyższego orzeczenia Sądu dyscyplinarnego I instancji wniósł obwiniony adwokat J. J. zaskarżając je w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości wbrew zasadzie *in dubio pro reo*, dokonanie oceny dowodowej w sposób częściowo dowolny oraz pominięcie przy wyrokowaniu istotnych okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów oraz częściowe oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej;
2. wadliwe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, albowiem „Sąd ustalił (...) stan faktyczny: (k. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) bez wskazania dowodów, z których wynikają konkretne jego fragmenty (brak choćby sumarycznego wskazania dowodów, z których wynikają dane okoliczności faktyczne);
3. błędy w ustaleniach faktycznych, które miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:
 - SD pominął, że niewykonanie wezwania sądowego nie było działaniem intencjonalnym obwinionego jako pełnomocnika procesowego, ale rezultatem zaszłości o charakterze obiektywnym i niezawinionym,
 - uwadze SD uszło, iż klient obwinionego skutecznie odwołał umocowanie (upoważnienie dla aplikanta adwokackiego T. S.), co wynika *expressis verbis* z wyjaśnień obwinionego, zeznań P. K. oraz częściowo zeznań T. S., a nadto nie jest sprzeczne ze wszystkimi innymi dowodami,

- wbrew ocenie SD, skoro umocowanie dalsze zostało odwołane przez mocodawcę, to nie było możliwe wykonanie wezwania Sądu Rejonowego w S. do jego przedłożenia (przedłożenie upoważnienia, które wygasło wskutek odwołania przez mocodawcę byłoby podaniem nieprawdy i wprowadzeniem Sądu w błąd),
- SD nie uwzględnił tego, iż niewykonanie wezwania sądowego winno samo przez się, z urzędu, aktualizować dyspozycję przepisu art. 71 k.p.k.,
- SD nie uwzględnił tego, iż przedmiotowe wezwanie Sądu Rejonowego do przedłożenia (...) nie było opatrzone jakimkolwiek rygorem,
- wbrew ocenie SD na kolejnym terminie rozprawy, mimo braku takiego obowiązku ustawowego, obwiniony zwrócił Sądowi Rejonowemu uwagę, iż nie zostało wykonane wezwanie do przedłożenia upoważnienia dla aplikanta, wskazując zarazem na przyczyny jakie na tym zaważyły, przy czym Sąd Rejonowy faktu tego nie wziął pod uwagę i nie zaprotokołował wypowiedzi obwinionego,
- SD pominął, iż po rozprawie sądowej z 14 listopada 2016 r., w analizowanej sprawie alimentacyjnej, obwiniony nie miał wiedzy na temat treści ewentualnej apelacji, jaka mogłaby być w tej sprawie wywieziona po jej zakończeniu,
- twierdzenie SD z pkt I ppkt. B zaskarżonego oskarżenia o treści: „(...) świadomie podał Sądowi nieprawdziwe informacje co do braku umocowania apl. adw. T. S. (...)” jest nieprawdziwe, ponieważ odnośny zarzut apelacyjny jest następującej treści: „nieudzielenie przez mandanta umocowania aplikantowi adwokackiemu T. S. w ramach reprezentowania go przed SR 14 listopada 2016 r. (co może powodować nieważność postępowania)”,
- SD pominął rzeczywistą treść odnośnego zarzutu apelacji obwinionego, w którym mowa o „nieudzieleniu przez mandanta”, która była co oczywiste zgodna z prawdą, ponieważ trudno polemizować z faktem, że to nie klient P.K. udzielił upoważnienia aplikantowi,

- pkt I ppkt. B zaskarżonego orzeczenia o treści: „(...) świadomie podał Sądowi nieprawdziwe informacje co do braku umocowania apl. adw. T. S. (...)” abstrahuje od rzeczywistej treści odnośnego zarzutu apelacyjnego, w którym w ogóle nie było przecież mowy o udzieleniu lub udzieleniu przez obwinionego jako adwokata umocowania aplikantowi;
- 4. obrazę prawa materialnego, tj. art. 80 w zw. z § 8, 7, 11 i 14 Kodeksu Etyki Zawodowej, albowiem:
 - niewykonanie wezwania sądowego nie jest deliktem dyscyplinarnym *per se*, ponieważ stanowi ono możliwą do zaistnienia sytuację procesową, z którą skorelowana jest w tym wypadku dyspozycja przepisu art. 71 k.p.c., a nadto nie uchybia zasadom etyki zawodowej i godności zawodu adwokata,
 - podanie w środku zaskarżenia prawdziwej informacji o „nieudzieleniu przez mandanta umocowania aplikantowi adwokackiemu T. S.” nie jest deliktem dyscyplinarnym, ponieważ nie stanowi uchybienia zasadom etyki zawodowej i godności zawodu adwokata, a tym bardziej nie jest sprzeczne z przepisami prawa;
- 5. rażąco niewspółmierność wymierzonej kary, albowiem Sąd I instancji nie uwzględnił dyrektyw wymiaru kary z art. 53 k.k. i wymierzył karę pieniężną podczas gdy wystarczającą byłaby tutaj kara rodzajowo łagodniejsza.

Stawiając powyższe zarzuty, obwiniony adwokat J. J. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie od zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu lub zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie w miejsc kar pieniężnych kar rodzajowo łagodniejszych (odwołanie obwinionego – k. 15v-18 akt o sygn. II ZK 102/22).

Odwołanie od powyższego orzeczenia Sądu dyscyplinarnego I instancji wniósł również obrońca obwinionego adwokat J. J. zaskarżając je w całości, na korzyść obwinionego, zarzucając mu:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 Kodeksu Etyki Zawodowej;

2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. w zw. z § 7, § 11 i § 14 Kodeksu Etyki Zawodowej, polegającą na błędnym zastosowaniu, gdyż czyny określone w orzeczeniu nie stanowią naruszenia dyscyplinarnego w rozumieniu powołanych przepisów, a organ nie wykazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na czym miały polegać owe naruszenia skutkujące wydaniem zaskarżonego orzeczenia;
3. błędu w ustaleniach faktycznych wyrażające się w:
 1. nieprawidłowym uznaniu, że brak wykonania zarządzenia sądu odnośnie przedłożenia pełnomocnictwa substytucyjnego w sytuacji poinformowania sądu przez pełnomocnika o braku obiektywnej możliwości wypełniania zarządzenia wskutek wyraźnej woli mandanta, stanowi delikt,
 2. nieprawidłowym uznaniu, że użyty w apelacji zwrot „nieudzielenie przez mandanta umocowania aplikantowi adwokackiemu T. S. w ramach reprezentowania go przed SR 14 listopada 2016 r.” stanowi świadome wprowadzenie sądu w błąd w sytuacji, gdy zarzut podniesiony w apelacji odpowiada prawdzie – nie sposób wprowadzić w błąd, przedstawiając informacje prawdziwe.

Stawiając powyższe zarzuty, obrońca obwinionego adwokata J. J. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od dokonania zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub zmianę zaskarżonego orzeczenia przez orzeczenie kary łagodniejszego rodzaju z uwzględnieniem właściwości i warunków osobistych obwinionego (odwołanie obrońcy obwinionego – k. 17-21 akt o sygn. WSD 101/21).

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 11 października 2021 r., sygn. akt WSD 101/21 w punkcie 1 orzeczenia uchylił orzeczenie o karze łącznej z pkt III orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 27 maja 2021 r., sygn. SD [...]; w punkcie 2 orzeczenia zmienił orzeczenie w ten sposób, że uniewinnił obwinionego J. J. od czynu opisanego w pkt I.b. orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 27 maja 2021 r., sygn. SD [...]; w punkcie 3 zmienił orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 27 maja 2016 r., sygn. SD [...] w ten

sposób, że w miejsce wymierzonej w pkt II kary pieniężnej w wysokości 2775 zł za czyn określony w pkt I.a. wymierza obwinionemu karę upomnienia; w punkcie 4 orzeczenia w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy; w punkcie 5 zwolnił obwinionego od obowiązku ponoszenia zryczałtowanych kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym (orzeczenie z dnia 11 października 2021 r. – k. 5-5v akt o sygn. II ZK 102/22).

Kasację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył je w pkt 3 oraz w pkt 4 na korzyść obwinionego, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez nierozpoznanie wszystkich zarzutów zawartych w odwołaniu obrońcy obwinionego (jak również w odwołaniu samego obwinionego) przejawiających się brakiem jakiegokolwiek odniesienia się do zarzutów zawartych w wskazanych w pkt II odwołania obrońcy oraz w pkt 2 odwołania obwinionego w części dotyczącej problematyki wygaśnięcia upoważnienia dla aplikanta w skutek jego odwołania przez mocodawcę;
2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 Kodeksu Etyki Zawodowej, polegającą na błędnym ich zastosowaniu, gdyż czyn określony w pkt III zaskarżonego orzeczenia WSD nie stanowił naruszenia dyscyplinarnego w rozumieniu powołanych przepisów, a sąd nie wykazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na czym miało polegać owo naruszenie, skutkujące uznaniem obwinionego winnym;
3. obrazę prawa materialnego, tj. art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 Kodeksu Etyki Zawodowej oraz art. 101 § 1 k.c. w zw. z art. 106 k.c., albowiem WSD pominął, iż skoro umocowanie dalsze zostało odwołane przez mocodawcę to nie było możliwe wykonanie wezwania Sądu Rejonowego, albowiem przedłożenie upoważnienia, które wygasło wskutek odwołania przez mocodawcę byłoby podaniem nieprawdy i wprowadzeniem sądu w błąd.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od dokonania

zarzucanego mu czynu oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów występowania w sprawie ustanowionego z wyboru obrońcy według norm przepisanych ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (kasacja obrońcy obwinionego – k. 3-4v akt o sygn. II ZK 102/22).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy obwinionego adwokata J. J. nie jest zasadna.

Zarzuty kasacji nie uzasadniają wniosków obrońcy obwinionego o uchylenie wyroku i uniewinnienie obwinionego względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności należy uznać, iż całkowicie nietrafny okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (zarzut nr 1).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może więc dojść wtedy, gdy sąd drugiej instancji pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji lub wręcz ogranicza się do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzut jest zasadny lub że jest niezasadny (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2022 r., sygn. akt V KK 336/21, Lex nr 3449814).

Skarżący w treści zarzutu nr 1 wskazał, że kontrola instancyjna nie rozpoznała wszystkich zarzutów zawartych w odwołaniu obrońcy obwinionego, jak również w odwołaniu samego obwinionego co przejawiało się brakiem jakiegokolwiek odniesienia się do zarzutów z pkt II odwołania obrońcy oraz z pkt 2 odwołania obwinionego w części dotyczącej problematyki wygaśnięcia upoważnienia dla aplikanta wskutek jego odwołania przez mocodawcę.

Analizując uzasadnienie orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury należy podkreślić, że jakość przeprowadzonej w tej sprawie kontroli odwoławczej nie budzi zastrzeżeń. Wbrew temu co sugeruje skarżący, Sąd ten przeprowadził kontrolę instancyjną wszystkich zarzutów odwoławczych, czego dowodzą rozważania Sądu zawarte w uzasadnieniu orzeczenia (s. 6-7 uzasadnienia orzeczenia WSD). Sąd rzetelnie odniósł się do kontroli zarzutów obrazy prawa materialnego zawartych zarówno w odwołaniu obrońcy obwinionego, jak również w odwołaniu samego obwinionego. Fakt, że argumenty przemawiające za niezasadnością odwołania obwinionego w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie I a, przystały także do zarzutu sformułowanego w odwołaniu obrońcy obwinionego, co Sąd opisał w skróconej formie („Argumentacja ta przystaje także do zarzutu II 1, sformułowanego w odwołaniu obrońcy obwinionego”), w ocenie Sądu Najwyższego nie świadczą o nieprawidłowej kontroli instancyjnej.

W dalszej kolejności, zarzuty naruszenia przez Sąd odwoławczy prawa materialnego, tj. art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. w zw. z § 8 Kodeksu Etyki Zawodowej (zarzut nr 2) oraz art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. w zw. z § 8 Kodeksu Etyki Zawodowej oraz art. 101 § 1 k.c. w zw. z art. 106 k.c. (zarzut nr 3) okazały się całkowicie irrelewantne i wymagają łącznego rozpoznania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że redakcja zarzut nr 2, który skarżący wyraźnie sformułował jako zarzut prawa materialnego, prowadzi w istocie do wniosku, że skarżący w końcowej treści tego zarzutu podnosi w rezultacie zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez wskazanie, iż: „sąd nie wykazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na czym miało polegać owo naruszenie, skutkujące uznaniem obwinionego winnym.” Warto przy tym podkreślić, że kontrola odwoławcza w zakresie zarzutu nr 2 była przeprowadzona prawidłowo. Z treści uzasadnienia wynika stanowisko Sądu odwoławczego, zgodnie z którym nie każde niewykonanie zobowiązania sądowego implikuje odpowiedzialność dyscyplinarną adwokata, natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy, niewykonanie zobowiązania sądowego nosiło znamiona przewinienia dyscyplinarnego, gdyż nieprzedłożenie upoważnienia dla aplikanta adwokackiego (mimo jego udzielenia) podrywa zaufanie organów wymiaru sprawiedliwości do czyniącego tak adwokata, a przez ten pryzmat – do innych adwokatów (s. 6 uzasadnienia orzeczenia WSD).

Skarżący w zarzucie nr 3 kasacji podniósł, że Sąd odwoławczy pominął, „iż skoro umocowanie dalsze zostało odwołane przez mocodawcę to nie było możliwe wykonanie wezwania Sądu Rejonowego do jego, albowiem przedłożenie upoważnienia, które wygasło wskutek odwołania przez mocodawcę byłoby podanie nieprawdy i wprowadzeniem sądu w błąd”. W uzasadnieniu kasacji wskazano, że mocodawca ma prawo odwołać – tak umocowanie główne jak i umocowanie dalsze. Obowiązkiem adwokata jest natomiast respektowanie woli klienta o ile ten działa na podstawie i w granicach prawa.

Odnosząc się do powyższego, należy wskazać, że art. 101 § 1 k.c. przewiduje, że pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane, chyba że mocodawca zrzekł się odwołania pełnomocnictwa z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. Pełnomocnik może ustanowić dla mocodawcy innych pełnomocników tylko wtedy, gdy umocowanie takie wynika z treści pełnomocnictwa, z ustawy lub ze stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa (art. 106 k.c.). Stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny (art. 87 § 1 zd. pierwsze k.p.c.). Pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie m.in. do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu (art. 91 pkt 3 k.p.c.). Przepis ten nie ma zatem zastosowania do aplikantów adwokackich lub radcowskich. Z kolei w myśl art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, po sześciu miesiącach aplikacji adwokackiej aplikant adwokacki może zastępować adwokata m.in. przed sądami.

Zgodnie z utrwalony orzecznictwem, z którym w całej rozciągłości Sąd Najwyższy się zgadza, z przedstawionych unormowań wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że prawodawca wyraźnie rozróżnia dalsze pełnomocnictwo (substytucję), o której mowa w art. 91 pkt 3 k.p.c., od zastępstwa adwokatów i radców prawnych sprawowanego przez aplikanta. Obie te formy współdziałania rozróżniano już pod rządem art. 83 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury (jedn. tekst: Dz.U. z 1959 r. Nr 8, poz. 41), podnosząc w piśmiennictwie, że wprowadzie upoważnienie aplikanta do zastępowania adwokata nazywane jest potocznie "substytucją", to jednak w rzeczywistości nią nie jest.

Podobnie było w czasie obowiązywania ustawy z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury (Dz.U. Nr 57, poz. 309 ze zm.); na tle art. 90 tej ustawy wypowiedziano trafne zapatrywanie, że ani przepisy korporacyjne, ani przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 91 w związku z art. 87; por. także art. 83 w związku z art. 79 d.k.p.c. według tekstu jednolitego z 1950 r.) nie przewidywały możliwości udzielenia pełnomocnictwa procesowego aplikantowi - bezpośrednio lub w drodze substytucji. Także współcześnie nie ma podstaw do utożsamiania tych dwu przejawów działalności, choć niekiedy, zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie podejmowane są próby rozmywania występujących różnic. W wypadku zastępstwa przez aplikanta; zastępca nie uzyskuje statusu pełnomocnika procesowego, gdyż działa jedynie za pełnomocnika (w jego imieniu) i nigdy - jak substytut - nie wchodzi w jego miejsce. Zastępca zastępuje adwokata (radcę prawnego), który udzielił mu upoważnienia i jakkolwiek jego czynności wywołują skutek wobec strony, to jednak nie dlatego, że jest jej pełnomocnikiem, lecz dlatego, że działa w imieniu pełnomocnika. Należy również zaznaczyć, że między stroną a zastępcą adwokata nie powstaje węzeł prawny, jaki zazwyczaj poprzedza udzielenie pełnomocnictwa procesowego, w związku z czym zastępca w zasadzie nie ponosi wobec strony odpowiedzialności obligacyjnej; ponosi ją wyłącznie wobec swego mocodawcy (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 27/06, Lex nr 182874).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy przypomina, iż z normy art. 87 k.p.c. wynika krąg pełnomocników procesowych, w którym aplikanci adwokaccy nie zostali ujęci. Podobnie, aplikanci adwokaccy nie zostali włączeni do katalogu osób którym adwokat może udzielić dalszego pełnomocnictwa. Umocowanie do działania aplikanta adwokackiego przed sądem nie jest dalszym pełnomocnictwem procesowym o jakim mowa w art. 91 pkt 3 k.p.c., lecz wynika z normy szczególnej, tj. art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze.

Zgodnie z art. 77 pr. adw., określającym uprawnienia aplikanta adwokackiego, aplikant może na zasadach wskazanych w tym przepisie m.in. zastępować adwokata przed sądami. W takiej sytuacji aplikant nie działa jednak jako pełnomocnik substytucyjny strony procesowej, lecz jako zastępca adwokata, w jego imieniu, czerpiąc swoje upoważnienie z norm ustrojowych, a między nim a

stroną nie powstaje węzeł obligacyjny towarzyszący zazwyczaj pełnomocnictwu procesowemu (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2014 r., III CSK 278/13, Lex nr 1646024, zob. też A. Zemke-Górecka [w:] Prawo o adwokaturze. Komentarz, red. P. F. Piesiewicz, Warszawa 2023, art. 77).

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne i doktrynalne, całkowicie bezzasadny jest zarzut nr 3 podniesiony w kasacji obrońcy obwinionego adwokata, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny „pomiął, iż skoro umocowanie dalsze zostało odwołane przez mocodawcę to nie było możliwe wykonanie wezwania Sądu Rejonowego”, albowiem aplikant adwokacki T. S. działał jako zastępca obwinionego adwokata, w jego imieniu i nie nawiązał żadnego stosunku z reprezentowaną stroną, tj. mocodawcą obwinionego adwokata. Nie mogło zatem dojść do odwołania przez mocodawcę dalszego umocowania.

Sąd obciążył obwinionego adwokata J. J. kosztami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (tj. ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism) zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.

[M. T.]

[ał]